

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**  
tel. 662 061 331**GMINA SKRWILNO**Trudne życie  
chuligana

str. 2

**GMINA ROGOWO**Gospodynie zmierzają  
się w Sitnicy

str. 3

**GMINA BRZUZE**Następna kasa  
na halę w Ugoszczu

str. 4

**POWIAT**Bł. ks. Jerzy  
Popiełuszko  
patronem

str. 6

CZWARTEK  
26 MAJA 2022

ISSN: 2544-8935

2,49 zł  
w tym 5% VAT

nr 21/2022 (350)

**CRY****TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO**

# Pijany policjant wyleciał z pracy

**RYPIN** ▶ Potwierdziły się nasze informacje sprzed tygodnia. 35-latek nie jest już funkcjonariuszem Komendy Powiatowej Policji w Rypinie. Został zwolniony z pracy po tym jak doprowadził po pijanemu do zdarzenia drogowego



W poprzednim CRY pisaliśmy o sprawie spowodowania zdarzenia drogowego przez pracującego wtedy w KPP Rypin policjanta, który po pracy, w ostatnią majówkę, dopuścił się pijackiej eskapady. Informacje o problemach mężczyzny potwierdziła nam wówczas rzeczniczka rypińskiej komendy, informując m. in., że wobec delikwenta wszczęta została procedura wydalenia ze służby. Sprawą zajmowała się rypińska prokuratura.

Zajmowała, bo ze względu na możliwy konflikt interesów przejęła ją Prokuratura Rejonowa we Włocławku. W niej dowiedzieliśmy

się więcej szczegółów odnośnie zdarzenia.

– Miało ono miejsce 1 maja w miejscowości Nadróż (gmina Rogowo – red.). Policjant został złapany na gorącym uczynku, a więc mamy tu oczywistość czynu. Trwają czynności, jest zarzut dotyczący kierowania pod wpływem alkoholu, za co grozi kara grzywny, zakaz prowadzenia pojazdów czy kara w postaci pozbawienia wolności – mówi prokurator Tomasz Chechła z Prokuratury Rejonowej we Włocławku.

Jak ustaliliśmy, ów były policjant to 35-latek. Były, bo jak potwierdziła nam rzeczniczka ry-

pińskiej policji asp. sztab. Dorota Rupińska, 12 maja został zwolniony z pracy. Na szczęście w efekcie spowodowanego przez niego zdarzenia nikt nie odniósł poważnych obrażeń, a więc zakwalifikowano je jako kolizję.

Przed włocławską prokuraturą dalsze czynności, w tym weryfikacja linii obrony ex-policjanta. Z racji przyłapania na gorącym uczynku wątpliwe jest, by 35-latek umknął wymiarowi sprawiedliwości. Może próbować przeciągać sprawę, przedstawiając ewentualne zwolnienia lekarskie, ale kara i tak jest nieunikniona.

(ak), fot. ilustracyjne

Rypin

## Wizyta pierwszej damy

We wtorek 17 maja na zaproszenie starosty Jarosława Sochackiego do Rypina przyjechała Agata Kornhauser-Duda. Podczas starannie przygotowanej wizyty małżonka prezydenta RP odwiedziła Dzienny Dom Pobytu „Senior+” i oba domy dziecka.



W Dziennym Domu Pobytu „Senior+” Jarosław Sochacki i kierowniczka placówki Magdalena Lewandowska-Kieruj wręczyli dostojnej gościńce bukiet kwiatów i chleb upieczony przez seniorów. Podopieczni przygotowali występ „Rzepka”, śpiewając o swojej instytucji, w której czują się znakomicie. Pani prezydentowa odcisnęła dłoń w glinie dla upamiętnienia swojej obecności w Rypinie i napisała kilka ciepłych słów w pamiątkowej księdze. Zaprosiła też wszystkich seniorów i uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej Nadzieja do

pałacu prezydenckiego i Belwederu.

Po wizycie u seniorów Agata Kornhauser-Duda spotkała się z wychowankami i pracownikami obu domów dziecka, które funkcjonują w naszym mieście. Wspólnie z dziećmi, obecną dyrektorką placówki Jolantą Topolewską oraz była Bożeną Celebucką i starostą Jarosławem Sochackim Agata Kornhauser-Duda posadziła dąb, tym samym symbolicznie rozpoczynając obchody 60-lecia powstania Domu Dziecka w Rypinie.

dokończenie na str. 4

# Szczęście pijanego kierowcy

**GMINA SKRWILNO** ▶ Wprawdzie grozi mu więzienie, grzywna i utrata prawa jazdy, ale może mówić o dużym szczęściu



Kompletnie pijany mieszkaniec gminy Skrwilno zakończył dachowaniem nocny rajd po publicznej drodze. On i jego pasażer wyszli z tego bez szwanku, czego nie można powiedzieć o samochodzie, którym się poruszali.

W niedzielę 22 maja tuż po

północy dwóch mężczyzn jechało peugeotem. Prowadził z ułaską fantazją 42-letni mężczyzna. W Mościskach, w gminie Skrwilno, na prostym odcinku drogi nie zapanował nad pojazdem, który przeokoziłkował i wylądował na poboczu.

– Kierowca miał ponad 3

promile alkoholu w organizmie. Ani on, ani pasażer nie mieli obrażeń. Zaraz po zdarzeniu prowadzący samochód został zatrzymany przez naszych funkcjonariuszy. Noc spędził w policyjnym areszcie. Następnego dnia usłyszał zarzuty kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości – wyjaśnia sp. sztab. Dorota Rupińska, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Rypinie.

Za kierowanie samochodem po drodze publicznej po pijanemu mężczyzna odpowie przed sądem. Grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności, utrata prawa jazdy i wysoka grzywna. Do zdarzenia przyjechała OSP Skrwilno, dwie karetki pogotowia i policja.

(jd), fot. OSP Skrwilno

## Gmina Skrwilno

# Trudne życie chuligana

22-letni mieszkaniec Skrwilna łatwo się denerwuje. Swojemu stanowi emocjonalnemu daje wyraz werbalnie i fizycznie: a to uszkodzi czyjąś własność, a to pogrozi tym, których nie lubi. Jego zachowanie nie znajduje zrozumienia ani u mieszkańców miejscowości, ani u policjantów.



W poniedziałek 16 maja do dzielnicowych z gminy Skrwilno zgłosił się jeden z mieszkańców i powiadomił, że kilka dni wcześniej ktoś uszkodził mu jego audi pozostawione na parkingu. Szkodę wycenił na około 2.500 zł.

– Na miejsce przybyli kryminalni z Rypina, którzy sporządzili niezbędną dokumentację oraz zabezpieczyli ślady. Jednocześnie dzielnicowi przejeżdżali monitoring. Na podstawie tego co zobaczyli, ustalili, że 11 maja około godziny 23.00 obok samochodu przejeżdżał mężczyzna na hulajnodze.

Dzielnicowi od razu go rozpoznali i już dwie godziny później ów człowiek był w rękach funkcjonariuszy. Zebrane dowody wskazały, że przejeżdżając przy zaparkowanym pojeździe, bez powodu w niego kopnął, uszkadzając pokrywę silnika. Mężczyzna był już od jakiegoś czasu w kręgu zainteresowań kryminalnych w związku z innymi zgłoszonymi przestępstwami. 17 maja policjanci analizując cały materiał dowodowy zebrany przeciwko 22-latkowi, przedstawili mu cztery zarzuty karne. Oprócz uszkodzenia sa-

mochodu mężczyzna dopuścił się także naruszenia miru domowego oraz dwukrotnie kierował groźby karalne. Do wszystkich tych zdarzeń doszło w maju tego roku – wyjaśnia asp. sztab. Dorota Rupińska, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Rypinie.

Z tego co nam wiadomo, naruszenie miru domowego polegało na tym, że wspomniany przez rzeczniczkę policji młodzian wszedł do cudzego mieszkania i nie kwapił się go opuścić, mimo że nie był mile widziany. Groził również innym obywatelom użyciem przemocy polegającej na ich pobiciu. Używał do tego słów uważanych za nieparlamentarne.

Chwilowo, decyzją prokuratury, 22-latek znajduje się pod policyjnym dozorem, ma zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych oraz nie wolno mu opuszczać kraju. Jeśli sąd uzna jego wyczyny za wystarczająco niebezpieczne dla porządku publicznego, dozór policyjny może zamienić na więzienie. Grozi mu nawet 5 lat odsiadki. Ma też zapłacić za naprawę samochodu, który uszkodził.

(jd), fot. KPP Rypin

## Rypin

# Zakosił bratki podczas przechadzki

Nocą z piątku na sobotę młody człowiek spacerował z dziewczyną ulicą Warszawską w Rypinie. Gdy znalazł się na wysokości biura nieruchomości, jego uwagę przyciągnęły kolorowe kwiatki. Rośliny zostały ustawione przez właściciela firmy na murku stanowiącym barierę kilku schodów.



Przysłowie powiada, że okazja czyni złodzieja. Tak też stało się owej nocy. Gdyby nie estetyczne inklinacje szefa biura nieruchomości być może ów młodzieniec nie zboczyłby z drogi cnoty, kusząc się na cudze. Może by nie nasunął kaptura, nie rozejrzał się i nie zabrał jednej z trzech skrzynek z bratkami.

– Wszystko mieliśmy nagrane kamerką. Tuż przed pierwszą w nocy widać jak młody mężczy-

zna przechodzi przez ulicę i zabiera donicę z kwiatami. Fajnie się zachował, wziął tylko jedną, a mógł zabrać wszystkie. Nie zniszczył pozostałych, nie zaśmiecił chodnika wysypaną ziemią. Może miał chęć sprawienia komuś przyjemności, obdarowując go kwiatami, a o tej porze kwaciarnie są przecież nieczynne? Może też nie miał funduszy na bukiet? – zastanawia się właściciel Biura Obrót Nieruchomościami Peters.

Pokrzywdzony wprawdzie wie, kto buchnął mu bratki, ale nie zamierza ani zawiadamiać policji, ani domagać się zadośćuczynienia.

– Nie będę zwracał głowy organom ścigania takim głupstwem i nie zamierzam szkodzić chłopakowi. Mam tylko nadzieję, że o kwiatki zadbał, podlewa je i nawozi. Zachował się prawie szlachetnie, wziął tyle ile potrzebował, a nie wszystko – żartuje poszkodowany, chociaż takim się nie czuje.

(jd),  
fot. nadesłane

## Rypin

# Pako wytropił złodzieja

35-letni mieszkaniec Rypina, rezydujący chwilowo w Radzynie w gminie Brzuze uznał, że nie ma co zbijać bąków, tylko trzeba się wziąć za robotę. Na miejsce swojej działalności wybrał domek holenderski posadowiony na działce rekreacyjnej. Udał się tam pod osłoną nocy, zabierając ze sobą siekiere.

W poniedziałek 16 maja dyżurny rypińskiej policji został poinformowany o włamaniu, do którego doszło w nocy w Radzynie. Ze zgłoszenia wynikało, że sprawca wybił szyby oraz wyważył drzwi wejściowe do domku rekreacyjnego, skąd zabrał szlifierkę kątową. Na miejsce pojechali kryminalni i przeszkolony pies. Zwierzak po obwąchaniu miejsca odejścia sprawcy podjął trop i doprowadził do kolejnego domku oddalonego o kilkaset metrów.

– Policjanci ustalili, kto tam mieszka oraz gdzie aktualnie przebywa i po niego pojechali. Był to 35-letni mieszkaniec Rypina. Podczas przeszukań funkcjonariusze znaleźli u mężczyzny siekiere użytą do tego włamania. Odzyskali również

skradzione mienie, które przekazał właścicielowi. Z uwagi, że 35-latek był nietrzeźwy, trafił do policyjnego aresztu – wyjaśnia asp. sztab. Dorota Rupińska, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Rypinie.

Funkcjonariuszem, dzięki któremu szybko ujęto złodzieja jest Pako – owczarek belgijski, jedyny czworonożny pracownik rypińskiej policji. – Oczywiście otrzymał nagrodę – mówi asp. sztab. Rupińska.

Następnego dnia, gdy włamywacz wytrzeźwiał, usłyszał zarzuty uszkodzenia mienia i kradzieży z włamaniem. Grozi mu do 10 lat więzienia, będzie też musiał zapłacić za naprawę wyrządzonych szkód.

(jd)

# Gospodynie zmierzają się w Sitnicy

**GMINA ROGOWO** ▶ Rusza nabór do największego konkursu kulinarnego dla kół gospodyń wiejskich „Bitwa Regionów”. W naszym powiecie impreza odbędzie się już 11 czerwca w Ośrodku Wypoczynkowym Sitnica



Każdy region naszego kraju posiada swoją tradycję kulinarną i z myślą o kultywowaniu tych tradycji został stworzony ten konkurs. Jego celem jest zaprezentowanie przez uczestników potraw regionalnych, związanych z obszarem działalności danego koła. Konkurs dedykowany jest kołom gospodyń wiejskich oraz stowarzyszeniom skupiającym kobiety z terenów wiejskich. Przedsięwzięcie pomaga także w realizacji ich celów statutowych, którymi są m.in.: promocja i pielęgnowanie lokalnych tradycji kulinarnych; działalność wspomagająca rozwój wspólnot

i społeczności lokalnych; rozwój kultury ludowej, w tym w szczególności kultury lokalnej i regionalnej; upowszechnianie i rozwój form współdziałania oraz gospodarowania i racjonalnych metod prowadzenia gospodarstw domowych.

## Etapy konkursu

Tegoroczna edycja konkursu odbędzie się zmienionym wydaniu. Panie z KGW będą miały możliwość zaprezentowania swoich umiejętności kulinarnych już na etapie powiatowym. Koła, które zwyciężą w I etapie, przystąpią do rywalizacji w etapie wojewódzkim. Reprezentanci

pierwszych miejsc w województwach zawalczą o zwycięstwo w ogólnopolskim finale.

## Jak się zgłosić?

Zgłoszeń można dokonać drogą elektroniczną poprzez formularz dostępny na stronie [www.bitwaregionow.pl](http://www.bitwaregionow.pl). Pod wskazanym adresem można również znaleźć wszystkie niezbędne informacje na temat konkursu wraz z regulaminem. Zgłoszenia przyjmowane są do 31 maja 2022 r. Na laureatów wszystkich trzech etapów czekają bardzo atrakcyjne nagrody.

(AdWo),  
fot. archiwum

Rypin

## Wydadzą broszurę o Lechu Rypin

Stowarzyszenie Tradycja i Rozwój reprezentowane przez Wandę Królikowską, prezes stowarzyszenia oraz skarbnik Agnieszkę Laskowską podpisało w Starostwie Powiatowym w Rypinie umowę na realizację zadania pt. „Publikacja biuletynu dotyczącego 100-lecia Rypińskiego Klubu Sportowego „Lech”.



Dzięki porozumieniu zawartym z RKS „Lech” Stowarzyszenie Tradycja i Rozwój wyda 1500 sztuk publikacji w formie biuletynu o 100-letniej historii Rypińskiego Klubu Sportowego „LECH”. Publikacja będzie dystrybuowana bezpłatnie podczas obchodów

100-lecia klubu. Zadanie finansowane jest ze środków otrzymanych z otwartego konkursu na wykonanie zadań publicznych samorządu powiatu rypińskiego w zakresie kultury.

(red), fot. nadesłane

Gmina Rogowo

## Uczą nowoczesnego rolnictwa

Młodzież Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Nadrożu, kształcąca się na kierunkach rolniczych, wie jak efektywnie pracować w swoich gospodarstwach.

Dzisiejsza sytuacja geopolityczna i pandemiczna odbiła się wielkim echem na światowych rynkach, wielu importerów z naszej wschodniej granicy przestało dostarczać produkty, co odbija się na cenach. Warto stawiać na rozwój i uniezależnienie gospodarstw. Uczniowie technikum mechanizacji rolnictwa i agrotechniki dobrze o tym wiedzą. Wszystko dzięki ciągłemu doposażaniu warsztatów szkolnych w najnowsze maszyny. Adepti kierunku mechanizacji dzięki zaangażowaniu nauczycieli Łukasza Palińskiego i Pawła Brudzyńskiego uczą się jakie maszyny wykorzystywać w gospodarstwach o różnych profilach, aby efektywność gospodarstwa była jak najwyższa.

Bardzo ważnym elementem kształcenia są wyjazdy zawodowców, organizowane w czasie zajęć szkolnych, gdzie uczniowie mają możliwość zapoznania się

z firmami działającymi w branży rolniczej. Można podpatrzeć jak pracują gospodarstwa nastawione na uprawę intensywną, ekstensywną oraz ekologiczną. Uczniowie na warsztatach praktycznej nauki zawodu wykonują wiele czynności manualnych, które w przyszłości będą mogli wykorzystać w pracy. Młodzież z technikum mechanizacji rolnictwa i agrotechniki odwiedziła firmę produkującą maszyny rolnicze „Czajkowski uprawa pasowa”. Dzięki temu wyjazdowi mogli zapoznać się z nowoczesnymi technologiami uprawy roli.

– Każdy taki wyjazd przynosi nowe doświadczenia oraz rozwija umiejętności naszych uczniów. Cieszymy się, kiedy widoczne jest zaangażowanie podczas wyjazdów i mamy nadzieję, że przyszli mechanizatorzy będą z pasją wykonywać swój zawód – przyznają zgodnie nauczyciele.

(AdWo)

Gmina Rypin

## Bibliotekarka z Kowalk wyróżniona

W piątek 20 maja w Teatrze im. Wilama Horzycy w Toruniu odbyły się wojewódzkie obchody Dnia Bibliotekarza i Bibliotek. Wśród nagrodzonych osób znalazła się m.in. Dorota Grudzińska, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Kowalkach.



Od 1985 roku Ogólnopolski Dzień Bibliotekarza i Bibliotek obchodzony jest 8 maja. Święto, zainicjowane zostało przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. W miniony piątek odbyły się wojewódzkie obchody Dnia Bibliotekarza i Bibliotek. Marszałek województwa kujawsko-pomorskiego

Piotr Całbecki wyróżnił nagrodami finansowymi dwanaścioro pracowników bibliotek, w tym m.in. księżniczy w Kowalkach.

Za oddanie, zaangażowanie, wiedzę oraz uśmiech i dobre rady dla czytelników wyróżnienie otrzymała Dorota Grudzińska, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej

w Kowalkach. W imieniu marszałka województwa nagrody wręczył jego zastępca Zbigniew Ostrowski. Na zakończenie goście obejrzyli spektakl „Być jak Thelma i Louise” w reżyserii Łukasza Zaleskiego.

(AdWo),  
fot. nadesłane

# Następna kasa na halę w Ugoszczu

**GMINA BRZUZE** ▶ Rozpoczęta w grudniu 2020 roku budowa hali sportowej wraz z łącznikiem przy Szkole Podstawowej w Ugoszczu zmierza do końca. Samorządowi gminy Brzuze udało się pozyskać znaczne dofinansowanie z kilku źródeł, dzięki czemu inwestycja warta prawie 5 mln. złotych nie obciążała w znaczący sposób gminnego budżetu



– Obiekt będzie służył nie tylko uczniom Szkoły Podstawowej w Ugoszczu, ale też stanie się miejscem treningów zawodników Gminnego Klubu Sportowego Pojezierze Brzuze, turniejów w grach zespołowych i uroczystości środowiskowych – mówi

wójt Jan Koprowski.

17 maja w Zbrachlinie Jan Koprowski odebrał z rąk Anety Jędrzejewskiej, członkini zarządu województwa, kolejną dotację na dokończenie budowy hali w wysokości 150 tysięcy zł.

– To już trzeci grant, który samorząd województwa przekazał na budowę tego nowoczesnego obiektu. Łączna kwota dotacji pozyskanych przez naszą gminę z urzędu marszałkowskiego wynosi milion złotych. Oprócz tego otrzymaliśmy wsparcie na realizację inwestycji z Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych – wylicza Agnieszka Krauza z UG Brzuze.

(jd),

fot. Urząd Marszałkowski

## Powiat

# Zaprezentuj wyroby na dniach powiatu

3 i 4 czerwca w odbędą się dni powiatu rypińskiego. Jedną z imprez towarzyszących obchodom ma być targ rękodzieła i żywności zaplanowany na sobotę 4 czerwca od godz. 10.00 do 12.00 w holu Rypińskiego Centrum Sportu.



– Powiat rypiński słynie z lokalnych przedsiębiorców i osób, których zainteresowaniem są robótki ręczne czy przygotowy-

wanie potraw, dlatego obchody święta powiatu będą doskonałą okazją do zaprezentowania swoich wytworów – zachęca

starosta Jarosław Sochacki.

Regulamin kiermaszu i karta zgłoszenia dostępne są na stronie internetowej powiatrypin.pl w zakładce „aktualności” oraz w Starostwie Powiatowym w Rypinie, pokój 114. Wypełniony dokument należy dostarczyć do 31 maja tego roku. O przyjęciu wystawcy do udziału w targu decyduje organizator, biorąc pod uwagę oferowane do sprzedaży produkty zgodne z charakterem i celem kiermaszu.

Poza targiem rękodzieła i żywności sobota 4 czerwca będzie dniem pełnym wrażeń. Na początek poranna rozgrzewka dla dzieci i rodziców w Rypińskim Centrum Sportu, następnie zakupy na kiermaszu, a potem należy się przemieścić na plac przy Nowym Rynku, aby obejrzeć m.in. występy lokalnych artystów, prezentację szkół powiatowych, odebrać nagrody, np. za zwycięstwo w konkursie fotograficznym „Powiat rypiński moim okiem” oraz pohasać w strefie zabaw i coś przekąsić w strefie gastronomicznej.

O 18.00 zacznie się blok koncertowy, podczas którego wystąpią: Zbóje, Filip Lato i Wac Toja.

Tekst i fot. (jd)

## Region

# Elektrośmieci wesprą strażaków

Warszawska spółka Green Office Ecologic prowadzi akcję „Strażaków wspieramy – elektrośmieci oddajemy!” polegającą na pozbywaniu się starych, niepotrzebnych czy zepsutych telewizorów, komputerów monitorów, drukarek, pralek, lodówek, kuchenek, telefonów, odkurzaczy, elektronarzędzia i wszystkiego co na prąd lub baterie.



Uczestnikami akcji mogą być ochotnicze i państwowe straże pożarne działające na terytorium Polski. Do przedsięwzięcia włączyły się niektóre OSP z naszego powiatu, np. z Radzik Dużych w gminie Wąpielski, z Ostrowitego w gminie Brzuze i z Kowalki w gminie Rypin.

Korzyść z akcji jest potrójna. Mieszkańcy pozbędą się zagrążających strychy, piwnice i komórki elektrośmieci, strażacy dostaną nagrody pieniężne, a odzyskane surowce, nieraz bardzo cenne, zostaną powtórnie użyte.

Żeby dostać nagrodę, każda jednostka prowadząca, biorąca udział w akcji, powinna zebrać minimum pół tony sprzętu. OSP

Radziki przyjmuje go w soboty. Numer telefoniczny do koordynatora: 693 860 357. Z kolei OSP Ostrowite planuje uczestniczyć w zbiórce elektrośmieci do końca czerwca. Telefon do koordynatora: 500 170 054. OSP Kowalki zamierza prowadzić akcję do końca września. Nr tel. do koordynatora: 606 337 226.

Kolejne jednostki, które chcą dołączyć do akcji, mogą to zrobić, kontaktując się z Green Office Ecologic mailowo: eko.osp@greenoffice.co lub telefonicznie pod nr 798 111 276. Regulamin jest dostępny pod linkiem: <https://www.greenoffice.co/regulaminy/akcja-strazacy/>.

Tekst i fot. (jd)

## Rypin

# Wizyta pierwszej...

**dokończenie ze str. 1**

Młodzi podopieczni instytucji przygotowali akademię o zmarłych wstąpieniu pańskim. Małżonka prezydenta po raz drugi odcisnęła swoją dłoń, tym razem na rysunku drzewa stworzonym przez dzieci i opiekunów. Pokroiła również okazały tort ozdobiony jadalnymi zdjęciami obu domów dziecka.

– Serdecznie dziękuję małżonkę prezydenta Agacie Kornhauser-Dudzie za wizytę w naszym mieście. To niezwykle zaszczyt, że mogliśmy gościć pierwszą damę w naszych jed-

nostkach i pokazać jak prężnie działają. Mamy nadzieję, że to nie ostatnia tego typu wizyta i już niedługo będziemy mogli ponownie gościć delegację z Warszawy – mówi starosta Jarosław Sochacki.

Na ponowne odwiedziny naszego miasta przez panią prezydentową możemy liczyć we wrześniu 2023 roku, gdyż została zaproszona na otwarcie filii Zespołu Szkół nr 5 im. ks. Jana Twardowskiego przez starostę i dyrektora ZS Jarosława Tomkowskiego.

(jd), fot. Grzegorz Jakubowski/KPRP

# Robili szklane ozdoby z... papieru

**SKRWILNO** ▶ Gminny Dom Kultury w Skrwilnie prowadzi dwa przedsięwzięcia, na które uzyskał dofinansowanie od Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Gmin Dobrzyńskich Region Północ. Pierwsze z nich to „Aktywny senior”, drugie – „Fabryka zainteresowań”.



W ramach programu „Aktywny senior” uczestnicy biorą udział w warsztatach rękodzielniczych i zajęciach plastycznych. – Nasze zajęcia nastawione są na rozwój umiejętności manualnych oraz pobudzenie kreatywności. Prowadzone są w formie warsztatów, gdzie każde spotkanie posiada inny temat przewodni – mówią koordynatorzy przedsięwzięcia.

Podczas ostatniego spotkania seniorzy mieli za zadanie

przygotować papierowe witraże w kształcie liścia. To prosty sposób na ozdobę, którą można powiesić np. w oknie. Potrzebny jest czarny karton, kolorowe bibułki, nożyczki albo nożyk do wycinania i klej.

Dla osób, które zechcą się pobawić w tworzenie tego rodzaju dekoracji pracownicy skrwileńskiego GDK-u przygotowali krótką instrukcję: „Na zgiętej na pół czarnej kartce A3 lub zszy-

tych dwóch czarnych kartkach A4 rysujemy kształt liścia. Następnie wewnątrz zaznaczamy nerw główny szerokości ok. 1 cm i nerwy boczne takiej samej szerokości, po czym szablon wycinamy. Następnie na czarne paski naklejamy bibułki i szablony sklejamy ze sobą. Na ogonku liścia możemy dziurkaczem zrobić otwór na sznurek i zawiesić witraż w miejscu, gdzie będzie podświetlony”.

(jd), fot. GDK Skrwilno

Gmina Rypin

## Domagają się czystego powietrza

Dzieci z oddziału przedszkolnego Szkoły Podstawowej im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Borzyminie wzięły udział w programie edukacyjnym „Czyste powietrze wokół nas”, którego pomysłodawcą jest Państwowa Inspekcja Sanitarna.



Założeniem przedsięwzięcia jest zwiększenie świadomości rodziców w sferze ochrony dzieci przed narażeniem na działanie dymu tytoniowego oraz kształtowanie asertywnej postawy wśród najmłodszych dotyczącej ochrony własnego zdrowia w przypadku bezpośredniego kontaktu z osobami palącymi. Program ma też za zadanie nauczenie rozpoznawania różnych źródeł dymów, uświadomienie dzieciom jak szkodliwe jest palenie papierosów i jakie mogą być tego opłakane skutki.

– W trakcie realizacji programu dzieci obejrzały prezentację multimedialną dotyczącą różnego rodzaju dymów i ich pochodzenia. Dzieliły się też własnymi obserwacjami i doświadczeniami na temat szkodliwości palenia tytoniu. Poznały „Piosenkę o zielonym Dinku”, której bohater jest przeciwnikiem nałogu tytoniowego. Sporządziły plakaty i pokolorowały rysunki z Dinkiem – opowiada Anna Winnicka, nauczycielka SP w Borzyminie.

(jd),

fot. nadesłane

OGŁOSZENIE



*Wszystkim Mamom z okazji ich Świąta  
składam najserdeczniejsze życzenia.  
Dużo zdrowia, wszelkiej pomysłowości oraz wielu chwil  
przepełnionych radością i optymizmem.  
Pragnę przekazać wyrazy szacunku i wdzięczności  
za wszystko co zawdzięczają Wam dzieci.  
Życzę, aby każdego dnia na Waszych twarzach gościł uśmiech,  
a miłość, którą obdarowujecie swoje dzieci, wracała do Was przez  
cały czas, tak aby Dzień Matki trwał cały rok.*

życzy:

*Poseł na Sejm RP Anna Gembicka*

# Bł. ks. Jerzy Popiełuszko patronem

**POWIAT** ➤ Decyzją Stolicy Apostolskiej w Watykanie, na prośbę starosty powiatu rypińskiego Jarosława Sochackiego, złożoną do ordynariusza Diecezji Płockiej ks. bpa. Piotra Libery, bł. ks. Jerzy Popiełuszko, symbolizujący kapłanów męczenników zamordowanych w PRL, zostanie patronem powiatu rypińskiego

Fakt ten zaistnieje podczas uroczystości 16 października 2022 roku w obecności ks. bpa Piotra Libery, ks. kan. dziekana Jacka Lubińskiego, wiernych Parafii Świętego Stanisława Kostki w Rypinie. Wydarzenie będzie miało charakter historyczny, również prekursorski, gdyż po raz pierwszy w województwie kujawsko-pomorskim, w Diecezji Płockiej, powiat otrzyma protektora religijnego, otaczającego opieką jednostkę samorządu terytorialnego i podziału administracyjnego II stopnia w Polsce.

Pierwszym środowiskiem, w którym przedstawiono ideę patronatu, biografię księdza Jerzego, byli młodzi ludzie, uczniowie trzech rypińskich szkół, które przyjęły zaproszenie do wystąpienia prelekcji dra Roberta Zadury, przez współorganizatora tego wydarzenia, tj. Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” w Rypinie. Słuchacze skupieni w największych pomieszczeniach szkolnych: ZS nr 1 im. ks. Czesława Lissowskiego (ok. 280 osób), ZS nr 2 im. Unii Europejskiej (ponad 800 osób – RCS), ZS nr 3 im. Bogdana Chełmickiego (ok. 270 osób) po wstępnym słowie starosty Jarosława Sochackiego lub odczytaniu jego listu intencyjnego skupili się na prelekcji dra Roberta Zadury, wzbogaconej zdjęciami archiwalnymi, nagraniami TVP.

– Prelegent znany jest wielu środowiskom Rypina, powiatu, województwa kujawsko-pomorskiego z prezentacji biografii niezwykłych ludzi, autorów książek, m. in. nt. dominikanina o. Józefa Marii Bocheńskiego – logika, filozofa, rektora Uniwersytetu we Fryburgu, pilota, sowietologa; bł. ks. Wincentego Frelichowskiego, harcerza, niezłomnego kapłana zamordowanego w Dachau, prymas tysiąclecia – bł. kard. Stefan Wyszyński – mówi Zenobia Rogowska ze Stowarzyszenia Civitas Christiana z Rypina.

Dr Robert Zadura to były wykładowca Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, były wicekonsul w Monachium, polityk preferujący zjednoczoną Europę opartą o wartości chrześcijańskie, jak ojcowie założyciele tej struktury, biegle władający językiem niemieckim i angielskim, laureat konkursów ogólnopolskich nagrodzonych za różne publikacje.

– „Czynnie współpracuj z cierpieniem. Chętnie spiesz po-



ciechą, pomocą, radą, sercem”, te słowa ks. kard. Stefana Wyszyńskiego wpisują się w życiorys patrona powiatu rypińskiego bł. ks. Jerzego Popiełuszki, który będąc w Wyższym Seminarium Duchownym w Warszawie, słuchał, obserwował, żył, wzrastał bliskością wykładów, działań tego najwyższej klasy kapłana – dodaje Zenobia Rogowska.

Alfons Popiełuszko, mający w dzieciństwie takie imię dane na pamiątkę brata matki, zamordowanego przez Rosjan, za przynależność do AK, a także przez fascynację założycielem zakonu ojców redemptorystów Alfonssem Marią Liguore, urodził się 23 października 1947 r. we wsi Okopy, pow. Dąbrowka Białostocka jako syn Marianny i Józefa Władysława Popiełuszków, w rodzinie, w której prostota życia, ale i jego piękno według pór roku, wiara w Boga, przekazywane były przez pokolenia.

Mówi się, że wielcy ludzie powstają w trudzie, tak było z Alfonssem, który wstawał o godz. 5:00, żeby dojść do kościoła w Suchowoli, oddalonego o 5 km. gdzie był ministrantem, następnie zostawał w szkole. Uczył się precyzyjnie, również w liceum ogólnokształcącym. Jego pasją było fotografowanie, chęć poznawania świata, który w późniejszym wieku zaowocował podróżą do USA i Kanady. Kierując się powołaniem, wstępuje do w/w seminarium. Na pierwszym roku studiów otrzymuje od prymasa Polski obrączkę z różańcem, która stała się aspektem prześladowań podczas obowiązyującej wówczas

służby wojskowej o zaostrej formie w Bartoszycach.

W seminarium zmienia imię na Jerzy Aleksander z uwagi na złe konotacje na Mazowszu imienia Alfonsa. W czerwcu 1972 r. odprawia swoją pierwszą mszę prymicyjną w suchowolskiej świątyni, po powrocie z Częstochowy, mając pamiątkowy obrazek z napisem „Posyła mnie Bóg, żeby głosić Ewangelię i leczyć rany zbolełych serc”. Jakże ta myśl przeżyła się podczas jego krótkiego życia w słabym zdrowiu. Doświadczył ciężko przeżytej operacji tarczycy, silną anemią na pograniczu białaczki. Przez kłopoty zdrowotne zostaje usunięty z parafii przy Kościele Dzieciątka Jezus na Żoliborzu, mieszka w rodzinie zaprzyjaźnionej lekarki Barbary Janiszewskiej. Zatraskana kłopotami księdza Jerzego ciocia Mary Kalinoski z USA kupuje mu 27-metrowe mieszkanie na 13. piętrze przy ul. Chłodnej 15, które było nieustannie inwigilowane, „wyposażone” przez SB w broń, materiały wybuchowe, spreparowane rzeczy kompromitujące kapłana.

Ksiądz Jerzy Popiełuszko ukończył teologię pastoralną na KUL w Lublinie. Jego pierwszą parafią były podwarszawskie Żąbki, następnie Anin, gdzie jako rezydent głosił kazania, organizował rajdy rowerowe, był blisko młodych ludzi. Będąc wikariuszem w kolejnym miejscu posługiwania Bogu i ludziom, tj. Kościele Świętej Anny w Warszawie, połączyły go silne związki ze studentami, służbą zdrowia, co praktycznie

przełożyło się na rolę kapłana służby zdrowia w czasie I i II pielgrzymki ojca świętego Jana Pawła II do ojczyzny (1979, 1983). Gdy 29 sierpnia 1980 r. przekracza bramę Huty Warszawa, w tym czasie zaczynają się w Polsce strajki robotników i studentów, mające korzenie we łzach i krwi robotników przelanej w latach 1956, 1968, 1970, 1976; żeby słuchać spowiedzi na zwykłym stołku, odprawić mszę świętą. Zjednał wówczas sobie serca hutników, mówiąc o sile wynikającej z świadomości potrzeby godnego życia, w wolnym demokratycznym kraju. Zryw patriotyczny narodu przerywa stan wojenny ogłoszony 13 grudnia 1981 r. przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego.

Wówczas ks. Jerzy Popiełuszko jest już kapłanem „Solidarności”, który w kościele Świętego Stanisława Kostki na Żoliborzu, zwanym „arką wolności”, odprawia msze święte za ojczyznę, skupiając tysiące ludzi z różnych środowisk, robotniczych, artystycznych, inteligencji z całej Polski. Staje się niebezpieczny, niewygodny, uświadamiając siłę zła ówczesnej władzy komunistycznej. Obserwowany, nękany przez MO, SB, także gdy idzie w ciszy na czele wielotysięcznego konduktu pogrzebowego zamordowanego ucznia Grzegorza Przemyka, syna Barbary Sadowskiej, poetki, opozycjonistki. Przeżywa kilkakrotne próby zamachu na życie, zdyskredytowanie w oczach ludzi poprzez publikacje preparowanych artykułów prasowych ukazujących się wysoko nakładowej prasie: Trybunie Ludu, Ekspres

sie Wieczornym, komunikatach I i IV programu Polskiego Radia, fałszywką podlegającą do uniecznieniu ks. Jerzego w radzieckiej „Izwestii”, prezentującej tok myślenia towarzyszy ZSRR.

Oficerowie IV Departamentu MSW: Grzegorz Piotrowski, Leszek Pękala, Waldemar Chmielewski pod nadzorem Adama Pietruszki tworzą szwadron śmierci, za którym ukrywali się ich polityczni mocodawcy: gen. Wojciech Jaruzelski i Zenon Kiszczak, w celu pozbawienia życia kapłana „Solidarności”.

„...wszelki mord ohydny, lecz ten był nadzwyczajny, niesłychany”. Słowa największego z dramaturgów W. Szekspira sprędy wielu wieków oddają atmosferę zbrodni we współczesnym czasie.

Powracający 19 października 1984 r. z Bydgoszczy, gdzie modlił się Częścią Bolesną Różańca Świętego, ponieważ tamtejszy proboszcz nie pozwolił ks. Jerzemu głosić kazania, obawiając się odmowy pozwolenia na dokończenie budowy kościoła, zostaje zatrzymany w samochodzie w okolicach Górska przed Toruniem. Pojmany, męczony, katowany w wyrafinowany sposób, żeby nie zostawały ślady na ciele, zamęczony, a następnie zostaje wyrzucony z wysokości kilku pięter, z tamy na Wiśle pod Włocławkiem. Ciało księdza obciążone jest kamieniami z okolic wojskowego bunkru w Kazuniu k/Nowego Dworu Mazowieckiego. Odnaleziony, wyłowiony 2 listopada 1984 r. wrócił w trumnie do kościoła Świętego Stanisława Kostki, gdzie czekały na niego tysiące płaczących wiernych. Następnego dnia pogrzeb, który poruszył serca i umysły Polaków z całego kraju, zgromadził ponad 600.000 osób. Udokumentowana ceremonia wskazuje też na opustoszałą w tym czasie Warszawę.

Szczegóły stopniowo odkrywane przez prokuratorów, dziennikarzy śledczych opisujących tragedię księdza męczennika, jego rodziny (matka Mariana wybaczyła oprawcom), zapisy sfingowanych procesów w sądach Torunia, Warszawy, pełnych fałszywych zeznań, z fałszywymi dokumentami zacierającymi ślady zbrodni, mających luki pamięciowe świadków, są przedstawiane w książkach Zbigniewa Branacha, Krzysztofa Kąkolewskiego, Krystyny Daszkiewicz.

# Został pisarzem przez zmywak

**RYPIN** ▶ Po pandemicznej przerwie Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna wróciła do spotkań z autorami książek. Ostatnim gościem księżnicy był Marcin Szczygielski, człowiek wielu talentów i z barwnym życiorysem na koncie

Ujawniają dalsze odkrycia przebiegu zamachu, komentują to, co jeszcze jest do odkrycia. Zbrodniarzom księżobójcom IV Departamentu MSW kilkakrotnie łagodzone wyroki, świat nigdy nie miał dowiedzieć się o ich mordzie, podobnie jak o zbrodniach księżobójców Sylwestra Zycha, Stanisława Suchowolca, Stefana Niedzielaka. Byli tego pewni. Tymczasem ksiądz Jerzy Popiełuszko żyje w świadomości wielu ludzi pracy, ludzi wierzących, młodego pokolenia.

6 czerwca 2020 r. Polska przeżywała Święto Dziękczynienia na Placu Piłsudskiego w Warszawie, gdy w obecności 150.000 wiernych ogłoszono beatyfikację księdza Jerzego podczas uroczystej mszy świętej, pod przewodnictwem abpa Angelo Amato z Watykanu.

– Może doczekamy się kanonizacji, do której potrzebny jest udokumentowany cud błogosławionego kapłana – męczennika, a który już zaistniał we Francji, w szpitalu w Creteil, gdzie uzdrowiony został w ostatnim stadium białaczki kapłan Francois Andelen, posiadający identyczną datę urodzenia jak ks. Jerzy Popiełuszko. Uleczenie zostało potwierdzone przez medyków – osoby niewierzące. Warto też nadmienić, że dr Robert Zadura, prelegent spotkania zat. „Błogosławiony Ksiądz Jerzy Popiełuszko patronem Powiatu Rypińskiego” w rypińskich szkołach średnich kończy realizację filmu dokumentalnego z nowymi faktami i odnalezionymi świadkami wydarzeń – mówi Zenobia Rogowska.

Tematy zbrodni na księżach, wydarzeniach grudniowych na wybrzeżu przedstawione były przez Zbigniewa Branacha podczas spotkania w „Civitas Christiana” także w rypińskich parafiach już w latach 90-tych ubiegłego stulecia.

Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” w Rypinie składa podziękowania Starostwu Powiatowemu za przekazanie środków na projekt zat. „Błogosławiony Jerzy Popiełuszko – Patron Powiatu Rypińskiego” dla uczniów szkół średnich, w ramach „Oferty realizacji zadania publicznego o działalności pożytku publicznego i wolontariacie”.

– Czytelniku, gdy będziesz przejeżdżał przez Górsk, tamę na Wiśle we Włocławku, spacerował po warszawskim Żoliborzu, zatrzymaj się myślami o patronie powiatu rypińskiego, a nawet pomódl się, bo patroni ochraniają nas i wysłuchują – kończy Zenobia Rogowska z rypińskiego Civitas Christiana.

(ak),

fot. nadesłane



Rozmowę z pisarzem, dramaturgiem, dziennikarzem, grafikiem prowadził Marek Taczynski.

## Rodzina, ach rodzina...

– Miałem 12 lat, gdy zakończył się rozwód moich rodziców trwający 5 lat. Były to niekończące się bitwy sądowe o wyposażenie mieszkania. Kto ma dostać dywan, było bardzo istotne i roztrząsane przez adwokatów. Ojciec potrafił przyjechać do naszego mieszkania, gdy mama była w pracy, a ja w szkole i coś zabrać. W rewanżu wynosiliśmy z mamą rzeczy i chowaliśmy je u ciotki. Tata nie odegrał w moim życiu znaczącej roli. Traktował mnie bardziej jak kumpla niż syna. To człowiek, który się zawsze świetnie zapowiada. Jest aktorem, ciągle na takim etapie, że za chwilę będzie sławny. Ojciec zdecydowanie nie nadawał się do tego, by zakładać rodzinę. Miał ich cztery, ma też trzech synów, każdy z innej konfiguracji. Znamy się nawet. W zasadzie jestem jedynakiem i wywarło to na mnie wpływ, gdyż dobrze się czuję pojedynczo. Dorastałem w latach 70. i na początku 80. Byliśmy we dwoje – ja i mama. W domu się nie przelewało, mogło nie być szynki, ale książki być musiały, bo one były dla mojej mamy najważniejsze – opowiada Marcin Szczygielski.

## Pierwsze lektury

– Mama codziennie mi czytała, zawsze świetnie wybierała książki. Gdy nauczyłem się sam składać litery, podsuwała mi lektury. Zadbana na przykład

o to, żebym poznał wszystkie powieści Juliusza Verne wydane w Polsce. Ona mnie popchnęła w kierunku literatury i kula zaczęła się toczyć. Jako dzieciak spędzałem dużo czasu sam w domu, bo mama pracowała na dwóch etatach, żeby nam się lepiej żyło. Mogłem robić to, co mi się żywnie podobało. W telewizji nie bardzo było co oglądać, więc sięgałem po książki. Gdy miałem 10 lat, przeczytałem „Grona gniewu” z tego powodu, że miały bardzo atrakcyjną okładkę. Jest to dość drastyczna powieść. Była tam scena, która zrobiła na mnie ogromne wrażenie, nie mogłem jej z siebie wyczyścić tygodniami. Nie powinienem czytać owej powieści w tamtym wieku, ale z drugiej strony tego typu lektury mnie uformowały i ukształtowały moje podejście do literatury, do tego co ja sam piszę w książkach dla młodzieży. Czasami poruszam tematy bardzo trudne, bo uważam, że z nimi można rozmawiać o wszystkim, tylko trzeba znaleźć sposób – tłumaczył pisarz.

Pierwszą książką przeczytaną samodzielnie przez Marcina Szczygielskiego była... „Ania z Zielonego Wzgórza”. – Miałem wtedy chyba 8 lat, wróciłem do domu ze szkoły. Usiadłem na kanapie, pogoda była kiepska, w telewizji leciało technikum rolnicze. Nie bardzo miałem co robić. Pomyślałem wtedy sobie: „Przecież ja umiem czytać!”. Wziąłem z półki mamy pierwszą lepszą książkę i była to



właśnie „Ania z Zielonego Wzgórza”, która tak mnie wciągnęła, że całą przeczytałem, mimo że jeszcze nie robiłem tego płynnie – zdradził twórca. Jaki istotny wpływ na pisarza miała lektura tej dziewczynskiej powieści, okazało się wiele lat później. Na razie nastoletni Marcin chodzi do szkoły, raz w Warszawie, potem w Szczecinie, potem znowu w Warszawie, żeby na koniec swojej nastoletniej edukacji zakończyć w jednym ze szczecińskich liceów. Dla autora był to najprzyjemniejszy i najistotniejszy okres w jego życiu.

## Praca

Nim Marcin Szczygielski został pisarzem, parał się grafiką użytkową. Pracował w jednej z agencji reklamowych.

– Robiliśmy tam dziwne rzeczy, np. ulotki dla hotelu robotniczego. Kto przyszedł z ulicy, dostawał to czego chciał. Była to szkoła życia, choć słabo płatna, ale dużo się tam nauczyłem i za to jestem wdzięczny moim ówczesnym pracodawcom. Któregoś dnia znajomy powiedział, że w „Playboyu” szukają ilustratora. Trzeba było szybko zrobić jakiś rysunek. Pomyślałem, co mi szkodzi i narysowałem taki malutki, który spodobał się Andrzejowi Bobrowskiemu, dyrektorowi artystycznemu. Moja współpraca z miesięcznikiem zaczęła się rozwijać, aż przyszedł taki miesiąc, kiedy okazało się, że ja z wierszówki dostałem więcej niż grafik, który był zatrudniony na etacie. Maciek wtedy dostał szału, mówił: Ja tu

siedzę codziennie, po 8 godzin, zasuwam jak mała lokomotywa, a taki gnojek przychodzi, robi kilka rzeczy, przyniesie dyskietkę i dostaje więcej pieniędzy za miesiąc niż ja”. Zaprosiła mnie wtedy na rozmowę pani prezes Beata Milewska i powiedziała, że albo przyjdę do nich na stałe, albo będą zamawiać mniej ilustracji. Wybrałem więc etat. Przyjeżdżałem na drugą zmianę o czternastej, komputer dla mnie był zwolniony o siedemnastej. Pracowałem do dwudziestej trzeciej, a nawet dłużej, ale uznałem, że tak musi być. W końcu przyszedł taki moment, że redakcję było stać na zakup komputera dla mnie i miałem własne stanowisko pracy. Potem zostałem głównym grafikiem. Następnie zrezygnował z pracy Andrzej Pągowski – dyrektor artystyczny. Zatrudniono Meksykanina, który przepracował kilka miesięcy i odszedł. Wtedy zebrałem się na odwagę, poszedłem do Beaty i powiedziałem, że chcę być dyrektorem artystycznym. Popatrzyła na mnie i się zgodziła. Miałem wówczas 23 lata – relacjonuje przyszły pisarz początki swojej zawodowej kariery.

**O tym, jak kuchenny zmywak wpłynął na życiową decyzję Marcina Szczygielskiego zostania pisarzem, co było w torbie Zochy, do czego doprowadziła wredna Zenia i jeszcze kilka historyjek z życia autora przeczytacie za tydzień w naszym tygodniku.**

Tekst i fot. (jd)

# Już umieją obsługiwać kasy fiskalne

**GMINA BRZUZE** ➤ Mają za sobą spotkania z doświadczonym doradcą zawodowym, psychologiem, także warsztaty rozwoju osobistego, a przede wszystkim zdobyły nową umiejętność, jaką jest obsługa kas fiskalnych. Dzięki temu wzmocniły swoje szanse na rynku pracy



Gmina Brzuze jest w trakcie realizacji przedsięwzięcia „Wykorzystaj swój potencjał – aktywizacja społeczno-zawodowa w gminie Brzuze” adresowanego do 20 mieszkańców, którym zależy na poszerzeniu swoich umiejętności. Rozpoczęty w kwietniu kurs obsługi kas fiskalnych właśnie się zakończył, a jego 11 uczestniczek chwalią wszyscy.

– Była to grupa świetnych by-

strych dziewczyn, bardzo zaangażowanych, chcących jak najlepiej nauczyć się obsługi kas. Zarówno szkoleniowcy z Zakładu Doskonalenia Zawodowego i pani z Powiatowego Urzędu Pracy w Rypinie mówili o nich w samych superlatywach. Firmy, które zatrudnią absolwentki kursu, zyskają odpowiedzialne i sumienne pracowniczki – mówi Agnieszka Krauza z Urzędu Gminy Brzuze, która

wraz z Izabelą Malanowską jest koordynatorką całego przedsięwzięcia.

Kolejne szkolenia dla pozostałych 9 osób to kurs komputerowy, kursy dla przyszłych opiekunek osób starszych i niepełnosprawnych, konserwatorów terenów zielonych, manikiurzystek, operatorów koparko-ładowarki i specjalistów robót wykończeniowych w budownictwie.

Realizacja zamierzenia jest możliwa dzięki dotacji pozyskanej przez Gminę Brzuze w ramach grantu od Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Gmin Dobrzyńskich Region Północ współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz z Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu. Zakończenie wszystkich kursów przewidziano we wrześniu tego roku.

**Tekst i fot.  
(jd)**



Więcej zdjęć na naszej stronie:  
[RYPIN-CRY.PL](http://RYPIN-CRY.PL)

# Uczniowie z Borzymina ruszyli w Polskę

**GMINA RYPIN** ▶ Od zeszłego roku Ministerstwo Edukacji i Nauki przyznaje samorządom środki na dofinansowanie szkolnych wycieczek w ramach programu „Poznaj Polskę”. Na tegoroczną edycję przedsięwzięcia przeznaczono 100 mln zł w dwóch transzach



Pierwsza dotyczy bieżącego roku szkolnego, druga będzie przeznaczona na I połowę następnego. Szkoły mogą otrzymać do 80 procent kosztów na wybraną eskapadę do muzeów, miejsc pamięci, obiektów kultury oraz instytucji popularyzujących osiągnięcia nauki. Z dofinansowania skorzystała Szkoła Podstawowa im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Borzyminie i zorganizowała swoim uczniom dwie wyprawy, jedną do Warszawy, drugą do Łodzi.

– W piątek 6 maja nasi

uczniowie pojechali do Warszawy. Na początku zwiedzili Muzeum Historii Żydów Polskich Polin. W trakcie dwugodzinnego pobytu w tym niezwykle miejscu dzieci poznały tradycję, kulturę i religię polskich Żydów, zagłębiając się w tysiącletnią historię ich pobytu nad Wisłą. Kolejną atrakcją był spacer po Starówce, gdzie podziwiali Zamek Królewski, pomniki Syrenki, Małego Powstańca, Jana Kilińskiego oraz wysłuchali legend warszawskich. Kolejnym etapem wycieczki była

przepręch pałacu w Wilanowie. Ogromne wrażenie wywarły na uczniach przepiękne ogrody otaczające ten budynek – opowiada Krzysztof Szalkowski, nauczyciel wychowania fizycznego.

Tydzień później dzieci z borzyminskiej szkoły odwiedziły Łódź, niegdyś stolicę polskiego przemysłu tekstylnego, więc nic dziwnego, że pierwszym punktem wycieczki było zwiedzanie Muzeum Włókiennictwa.

– Uczniowie zostali podzieleni na grupy i wzięli udział w warsztatach „Supermocni” i „Poczuj rytm”, a następnie w zajęciach, podczas których każdy z uczestników wykonał samodzielnie maskotkę. W Księżym Młynie poznali mieszkaniowo-przemysłową architekturę II połowy XIX wieku. Podczas spaceru najśłynniejszą łódzką ulicą – Piotrkowską natrafili na figurki znanych osób i postaci z bajek – relacjonuje Anna Kaczyńska.

(jd),

fot. nadesłane



OGŁOSZENIE

**SaMASZ**

**AGROMEP S.A.**  
MASZYNY ROLNICZE DO TWOJEGO GOSPODARSTWA

Oddział:  
Fletnowo 38, 86-134 Dragacz  
+48 52 332 52 53  
biuro-fletnowo@agromep.pl

## Pokazy Zielonkowe

SaMASZ Sp. z o.o. i AGROMEP S.A. mają zaszczyt zaprosić na pokaz pracy maszyn.

Maszyzny prezentowane podczas pokazów

**SaMASZ**  
kosiarki dyskowe:  
KDF 340, KT 341  
przetłuszczacz:  
P6-771  
zgrabiarka:  
UNO 470

**Zetor**  
ciągniki:  
CRYSTAL 170 HD  
FORTERRA 140 HSX

**27.05.2022**  
Kiedy godz. 11:00  
**SUMIN 25**  
Gdzie 87-340 SUMIN

Współrzędne GPS  
53.115509917071705  
19.41339975988745



# Honorowa umowa

**XX WIEK** ▶ Obecna wojna udowadnia nam, że konflikty zbrojne w naszej części świata z udziałem pewnego kraju są bardzo brudne, brutalne i pełne zbrodni. Ostatnim konfliktem, gdy honor jeszcze cokolwiek znaczył, była I wojna światowa i przypadek pewnego brytyjskiego kapitana



Kapitan Campbell który zawarł honorową umowę z cesarzem

Kapitan Robert Campbell lat. Gdy rozpoczęła się I wojna światowa, był już doświadczonym oficerem, który miał rozpoczął karierę wojskową w 1903 roku. Miał wówczas 18

za zadanie poprowadzić swój batalion na front w północnej Francji. Minął tydzień działań wojennych, gdy pozycje batalionu kapitana zostały zaatakowane przez Niemców. Oficer został ranny i wzięty do niewoli. Był najpierw leczony w szpitalu wojskowym w Kolonii, a następnie przewieziony do obozu jenieckiego w Magdeburgu.

Podczas pobytu w obozie kapitan otrzymał list z domu. Okazało się, że jego mama Louise umiera na raka. Campbell wziął kartkę papieru i pióro, i napisał list do samego cesarza Niemiec Wilhelma II. Poprosił o pozwolenie na wizytę w domu i pożegnanie matki. W zamian za to dał oficerskie słowo honoru, że po wszystkim powróci do obozu jenieckiego. Zaskakująco cesarz zgodził się na dwutygodniową przepustkę. Campbell został wypuszczony z obozu. Udał się do Wielkiej Brytanii i tam spędził tydzień przy łóżku mamy. Następnie wrócił do Niemiec i zgłosił się do komendanta obozu. Nikt w brytyjskiej armii nie nalegał, by Campbell

pozostał w kraju. Były to jeszcze czasy, gdy honor znaczył wiele. Tuż po powrocie, zgodnie ze zwyczajem próbował uciec z obozu, ale niestety się to nie udało. Dopiero koniec wojny wyrwał go z niewoli. Pozostał w armii do 1925 roku. Zmarł w 1966 roku.

W drugą stronę nie działało to już tak dobrze. Niemiecki jeniec Peter Gastreich również wystąpił do Brytyjczyków, by ci zwolnili go, aby mógł spotkać się z umierającym ojcem. Ci odmówili. Przykłady honorowego zachowania podczas I wojny dotyczyły pilotów. Ci rekrutowali się przeważnie z rodzin o korzeniach arystokratycznych. Podczas wojny piloci na początku nie zakładali spadochronów. Te były za duże dla małych i wąskich kokpitów. Gdy samolot w trakcie walki zaczynał płonąć, istniał wybór – spalić się bądź skakać. Niemieccy piloci mieli zwyczaj polegający na tym, że wysyłali dane zabitego rywala do domu. Dołączali także szczegóły dotyczące miejsca pochówku. Jeśli przeciwnik został znaleziony żywy, był

zapraszany na kolację do niemieckiego klubu oficerskiego.

II wojna światowa nie miała już tak wielu aktów dżentelmeńskich zachowań. Do nielicznych można zaliczyć sytuację z południowego Atlantyku, gdy niemiecka łódź podwodna zaatakowała okręt przewożący cywilów oraz żołnierzy. Działo się to 12 września 1942 roku nieopodal Wysp Wniebowstąpienia. Okręt podwodny U 156 storpedował okręt Laconia. Niemcy zdecydowali się przeprowadzić akcję ratowania rozbitków, w tym Polaków. Po tej akcji dowództwo niemieckie zakazało jednak ratowania rozbitków, uzasadniając to absurdalnymi słowami „Bądźcie twardzi, pamiętajcie, że nieprzyjacieli nie troszczy się o kobiety i dzieci w atakach bombowych na niemieckie miasta.” Kapitan niemieckiej łodzi podwodnej Werner Hartenstein zginął kilka miesięcy później. Akcja ratowania rozbitków doczekała się filmowej adaptacji pt. „Zatopienie Laconii”.

(pw)

## XX wiek

# Wymuszona przyjaźń

W 1945 roku Polacy mieli bardzo jednoznaczne zdanie na temat Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Nieco starsi mieszkańcy Wąbrzeźna mieli w pamięci wojnę bolszewicką z 1920 roku, a z pewnością wszyscy doświadczyli radości sowieckiego „wyzwolenia” Wąbrzeźna.

Aby podreperować nieco wizerunek bratniego mocarstwa, w mieście powołano do życia Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wśród członków tej organizacji był m.in. burmistrz Wąbrzeźna Woźniak. W sprawozdaniu wąbrzeskiego koła TPZR pisało, że celem działalności koła jest „niesienie szczerzej prawdy o osiągnięciach i zdobyczach klasy robotniczej pierwszego socjalistycznego państwa, prowadzone pod kierownictwem WKP(B) (partii bolszewickiej), na czele której stoi wódz narodów, chorąży pokoju towarzyszy Stalin.”

Wąbrzeskie koło miało coś, o czym mogą tylko pomarzyć dzisiejsze organizacje społeczne – dwóch etatowych pracowników. Działalność

TPPR polegała na popularyzacji kultury, historii i języka ZSRR. Prenumerowano także czasopisma „Przyjaźń” oraz „Wolność”. Organizowano kursy dotyczące kultury rosyjskiej i języka rosyjskiego. Jeden miesiąc w roku był miesiącem pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej. Członkowie towarzystwa dbali także o to, by w Wąbrzeźnie odbywały się obchody rocznicowe rewolucji październikowej, śmierci Lenina, urodzin Stalina, itd. W ciągu jednego roku towarzystwo zorganizowało 25 akademii i 40 odczytów w miastach powiatu wąbrzeskiego oraz 30 akademii i 50 odczytów na wsiach.

Według stanu na 1950 rok w wąbrzeskim kole TPZR znajdowały się 4082 osoby. Oczywiście

większość należała do tej organizacji ze względów nieideologicznych. Chodziło albo o święty spokój, albo o przyspieszenie kariery. Przymusowe werbunki do organizacji odbywały się w zakładach i szkołach. TPPR było najliczniejszą organizacją okresu stalinowskiego w wąbrzeskim.

Niektórzy mieszkańcy Wąbrzeźna skorzystali w latach PRL z możliwości odwiedzenia ZSRR tzw. pociągami przyjaźni. To także jedna z inicjatyw Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. To samo towarzystwo od 1965 roku organizowało Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze. Towarzystwo przestało istnieć w 1991 roku.

(pw)

## XX wiek

# Kłusowniczy napad

Kłusownicy byli przed II wojną światową wielkim problemem w lasach państwowych i prywatnych. W tych pierwszych na straży zwierzyny stali leśnicy. Jeden z nich, mieszkający w Elgiszewie, przypłacił swoją służbę zdrowiem, gdy w 1925 roku został napadnięty przez kłusowników.



W 1925 roku nasiliły się przypadki kłusownictwa w lasach nieopodal Tobółki i Elgiszewa nad Drwęcą. Wrogiem kłusowników był leśniczy Ryczkowski. 2 kwietnia 1925 roku leśniczy zasadził się w lesie, ale nieoczekiwanie to on stał się zwierzyną łowną. Został napadnięty i obezwładniony. Odebrano mu także broń, a potem wrzucono do Drwęc.

Napad odbił się szerokim echem, ponieważ przekroczone

pewną granicę. Było wiadomo, że są kłusownicy i są leśnicy. Jedni kradną zwierzynę, drudzy jej strzegą, ale atak na leśniczego wywołał szybką akcję policji, która błyskawicznie aresztowała dwóch podejrzanych, którymi okazali się mieszkańcy Ciechocina. Zostali skazani na 10 lat więzienia, co świadczy o surowości prawa, gdy w grę wchodził atak na funkcjonariusza publicznego.

(pw)

# Historia szanćców

**CIĘKAWOSTKA** ▶ Na terenie naszego regionu, pograniczu ziemi chełmińskiej i dobrzyńskiej zachowały się pozostałości kilkunastu grodzisk z okresu wczesnego średniowiecza. Przedstawiamy historię grodzisk w Ostrowitem Golubskim, Rużu, Podolinie i Rudawiu



Ostrowite to najwcześniej poświadczona źródłami pisanymi miejscowość na terenie gminy Golub-Dobrzyń. Pierwsza wzmianka o miejscowości, a dokładniej o grodzie Ostrowite pochodzi z 1222 roku. O znaczeniu wsi przed powstaniem w jej pobliżu ośrodka miejskiego w Golubiu świadczą zachowane relikty wczesnośredniowiecznego grodziska oraz pozostałości rozległej osady podgrodowej. Najstarsze, wczesnośredniowieczne ślady pobytu i działalności człowieka w regionie Ostrowitego pochodzą z II połowy VII i początków VIII wieku.

Przez cały IX i pierwszą połowę X wieku funkcjonowała w Ostrowitem jedynie niewielka osada otwarta nad jeziorem Oszczywilk. Osada ta na przełomie X/XI wieku dostała się, w wyniku podboju, w obręb tworzącego się wczesnopiastowskiego państwa polskiego. Na przełomie X/XI wieku (950-1025)

powstaje gród ostrowicki, a po jego zachodniej stronie rozwija się osada podgrodowa. Osada ta od grodu oddzielona była dwoma lub trzema rowami - fosami. W latach 1216-1217 najazd Prus zniszczył całkowicie gród w Ostrowitem, podobnie jak gród na Górze Św. Wawrzyńca k. Chełmna. W dokumencie łowickim z 1222 roku gród jest wymieniany jako jeden z „byłych grodów”.

Grodzisko w Ostrowitem jest jednym z najlepiej znanych i zachowanych pierścieniowatych, wczesnośredniowiecznych grodzisk w ziemi chełmińskiej. Po raz pierwszy wzmiankowane zostało w publikacjach w 1878 roku przez G. Ossowskiego.

Kolejne bardzo ciekawe pozostałości grodziska znajdują się Rużu, w gminie Zbójno. Grodzisko to wyróżnia się dobrze zachowaną i utrzymaną formą krajobrazową. Prawdopodobnie gród w Rużu był centralnym

ośrodkiem dawnego okręgu grodowego. W oparciu o pozyskany ruchomy materiał archeologiczny budowę grodu datuje się na przełom XI/XII wieku czyli okres, w którym ziemia dobrzyńska znajdowała się w granicach monarchii wczesnopiastowskiej.

W opublikowanych w latach 1886-1888 przez Wojciecha Kętrzyńskiego dokumentach, datowanych przez niego na schyłek XI wieku, odnoszących się do uposażenia biskupstwa płockiego, wymieniony jest gród nazywany castrum Rusck i można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że castrum Rusck to grodzisko znajdujące się w miejscowości Ruż. Koniec użytkowania grodu w świetle źródeł archeologicznych przypada na przełom XIII/XIV wieku i być może wiąże się z konfliktem wewnętrznym bądź najazdem z północy. Gród w świetle źródeł był niewątpliwie własnością bi-

skupów płockich, ale najpewniej nie oni byli jego fundatorami. Być może powstał z woli Władysława Hermana bądź jego syna Bolesława Krzywoustego.

Grodzisko w Podolinie, w gminie Zbójno znajduje się we wschodniej części wsi. Zlokalizowane jest w północnej, najwyższej części wydłużonego ostańca wysoczyznowego, znajdującego się w rymnie subglacialnej, której dnem płynie Wilenica. Najniższe partie rymny są terenami podmokłymi i bagiennymi, i właśnie do nich przylega ostatnie z grodziskiem. Grodzisko od północy, wschodu i zachodu oddzielone jest od przyległych terenów wysokimi, stromymi skarpiami. Od południa pomiędzy grodziskiem, a pozostałą częścią ostańca znajdował się przekop, obecnie jeszcze czytelny, który wykonano w celu podniesienia walorów obronnych grodu.

Gród w Podolinie powstał w XII i funkcjonował w XIII stu-

leciu. Był najpewniej obiektem pełniącym tylko funkcje militarne. Zbudowano go w celu zabezpieczenia granicy Mazowsza przed najazdami Prusów, którzy prawdopodobnie przyczynili się do jego zniszczenia.

Warto również wspomnieć o grodzisku w Rudawiu/Piotrkowie nad jeziorem Piotrkowskim. Grodzisko zlokalizowane jest na niewielkim wyniesieniu, otoczonym podmokłymi łąkami, które pierwotnie było wyspą jeziorną. Wzniesienie, na którym jest grodzisko, jezioro Piotrkowskie oraz ciek Lubianka znajdują się w szerokiej rymnie subglacialnej o przebiegu południkowym, która w tym miejscu ma szerokość około kilometra. Grodzisko powstało w XI stuleciu.

Historię innych grodzisk przedstawimy w kolejnych numerach naszego tygodnika.

**Szymon Wiśniewski,  
fot. K. Skrzyniecki**

## XX wiek

# Śmierć na drodze – tu nic się nie zmienia

Droga z Wąbrzeźna przez Jarantowice i Radzyń – obecnie wyremontowana – w latach 20. i 30. była bardzo niebezpieczna, jak zresztą większość ówczesnych traktów.

W 1931 roku w odległości 3 kilometrów od Wąbrzeźna w stronę Grudziądza doszło do wypadku. Prawdopodobną przyczyną było zaśnięcie kierowcy, którym był Juliusz Mueller. Samochód należący do gdańskiej firmy „Dom Ekspor-

towy E. Goetz” uderzył w drzewo. Na miejscu zmarł 23-letni pasażer Brunon Bartel. Na dodatek sprawca wypadku nie posiadał prawa jazdy.

Historia prawa jazdy ma dość ciekawy przebieg, który w Polsce zaczyna się w 1918

roku. Prawo jazdy jako pierwszy wprowadzili Francuzi. Zgodnie z zarządzeniem paryskiej policji od 1893 roku musiał je posiadać każdy kierowca w tym mieście. Od 1899 roku zasada ta została rozszerzona na cały kraj.

Pierwsze przepisy poruszania się po drogach powstały w Polsce w 1826 roku, lecz dopiero niemal sto lat później, w roku 1921 powstał pierwszy polski kodeks drogowy. Pierwsze prawa jazdy w II Rzeczypospolitej wydane zostały niemal wraz z odzyskaniem niepodległości. Jesienią 1918 roku powstały pierwsze komisje egzaminacyjne dla kandydatów na kierowców. Zasiadali w nich członkowie automobilklubów, pasjonaci motoryzacji i wojskowi, którzy szkolili rekrutów jeszcze w c.k. armii austro-węgierskiej.

Pierwsze „prawka” to małe, zielone książeczki, zawierające

dane osobowe kierowcy, datę uzyskania uprawnień i wykaz „przykazań” automobilisty. Przeciętny kurs na prawo jazdy składał się z dwóch zasadniczych części: teoretycznej, obejmującej naukę przepisów prawa drogowego, znaków drogowych oraz budowy samochodu. W części praktycznej poza określoną ilością jazd kursowych kandydat obowiązany był zaliczyć tzw. zajęcia warsztatowo-garażowe. Obejmowały praktyczną obsługę, konserwację i smarowanie pojazdu oraz usuwanie drobnych usterek.



# INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU RYPIŃSKIEGO



**Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu**

## OGŁOSZENIA DROBNE

### Auto-moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

### Doradztwo Inne

Pisanie wniosków o dotacje w ramach ARiMR, LGD, UP, ZUS, Czyste Powietrze, Raporty ooś. Zapraszam do współpracy Monika Stankiewicz Tel. 533-550-284

### Nieruchomości

Wynajmę magazyn 400m² Tel. 693-361-206

### Domy

Sprzedam nieruchomość dom i zabudowania gospodarcze działka 25 arów Tel. 506-238-208

### Praca Inne

FIRMA REFLEX POLSKA W WĄBRZEŹNIE ZATRUDNI SPAWACZY. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

### Rolnictwo Maszyny

Sprzedam prasę polską kosztującą Tel. 506-238-208

### Zwierzęta

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503 508 148

### Numery alarmowe

Komenda Powiatowa  
Państwowej Straży Pożarnej  
ul. Strażacka 4  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 37 37  
tel. 54 280 91 53  
numer alarmowy 998 lub 112

Komenda Powiatowa Policji  
ul. Piłsudskiego 19  
87-500 Rypin  
tel. 54 230 82 00, 54 230 82 05  
numer alarmowy 997 lub 112

Pogotowie energetyczne 991  
Pogotowie gazowe 992  
Pogotowie ciepłownicze 993  
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

### Administracja

Urząd Miejski w Rypinie  
ul. Warszawska 40  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 96 00

Starostwo Powiatowe w Rypinie  
ul. Warszawska 38  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 24 33

Urząd Skarbowy w Rypinie  
ul. Dojazdowa 10  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 92 10

Urząd Gminy Rogowo  
Rogowo 51  
87-515 Rogowo  
tel. 54 280 16 22

Urząd Gminy w Brzuzem  
Brzuze 62  
tel. 54 270 11 23/38  
tel. 54 280 09 06

Urząd Gminy w Skrwilnie  
ul. Rypińska 7  
tel. 54 270 00 12

Urząd Gminy  
w Wąpielsku  
Wąpielsk 20  
tel. 56 493 83 21

Agencja Restrukturyzacji  
i Modernizacji Rolnictwa  
ul. Nowy Rynek 5  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 01 55

Powiatowy Urząd Pracy  
ul. Nowy Rynek 14  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 21 44

PKS Dworzec Autobusowy  
ul. Dworcowa 20  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 30 73

Powiatowa Stacja  
Sanitaro-Epidemiologiczna  
w Rypinie  
ul. Warszawska 38a  
tel. 22 250 01 15

### Kultura i rekreacja

Rypiński Dom Kultury  
Warszawska 8  
tel. 54 280 21 56

Rypińskie Centrum Sportu  
ul. Dworcowa 11  
tel. 54 233 9742

Miejsko-Powiatowa  
Biblioteka Publiczna w Rypinie  
Warszawska 20  
tel. 54 280 21 42

### Oświata

Zespół Szkół nr 1  
im. ks. Czesława Lissowskiego  
w Rypinie  
ul. Kościuszki 51  
87-500 Rypin  
tel./fax: 54 280 20 65

Zespół Szkół nr 2  
im. Unii Europejskiej  
w Rypinie  
ul. Dworcowa 11  
87-500 Rypin  
tel./fax: 54 280 31 61

Zespół Szkół nr 3  
im. Bogdana Chelmskiego w Rypinie  
ul. Nowy Rynek 20  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 24 05

Zespół Szkół nr 4  
im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu  
ul. Nadroź 1  
87-515 Rogowo  
tel. 54 270 31 12

Zespół Szkół nr 5  
im. ks. Jana  
Twardowskiego w Rypinie  
ul. Młyńska 12  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 36 42

Poradnia Psychologiczno  
-Pedagogiczna  
ul. Dworcowa 11  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 50 48

Dom Dziecka  
im. Janusza Korczaka w Rypinie  
ul. Mławska 54  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 30 55

Dom Pomocy Społecznej  
„KOMBATANT” w Ugoszczu  
Ugoszcz 30  
87-522 Ostrowite  
tel./fax: 54 270 11 33

Powiatowe Centrum  
Obsługi Oświaty  
ul. Warszawska 38  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 39 22

Chatka Puchatka.  
Punkt przedszkolny.  
Pankowska J.  
ul. Jana Pawła II 11  
87-500 Rypin  
kom. 501 024 694

Przedszkole Niezapominajka  
ul. Gustawa Sommera 16  
87-501 Rypin  
tel. 54 280 35 16

Przedszkole nr 1  
ul. Młyńska 3  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 57 97

Przedszkole Miejskie nr 2  
ul. Wojska Polskiego 11  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 31 32

### Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum  
Pomocy Rodzinie w Rypinie  
ul. Warszawska 38 A  
87-500 Rypin  
tel./fax: 54 280 36 41

Miejski Ośrodek Pomocy  
Społecznej w Rypinie  
ul. Warszawska 40  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 96 51

Gminny Ośrodek Pomocy  
Społecznej w Rypinie  
ul. Lipnowska 4  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 22 79

### Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd  
Dróg Powiatowych  
ul. Strażacka 1  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 34 04

Przedsiębiorstwo Komunalne  
„Komes” Sp. z o.o.  
ul. Elizy Orzeszkowej 4  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 24 62

Miejskie Przedsiębiorstwo  
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.  
ul. Mikołaja Reja  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 34 32

### Zdrowie

Szpital Powiatowy  
w Rypinie  
ul. 3 Maja 2  
87-500 Rypin  
tel. 54 230 87 00

Pod Gryfem.  
Apteka Spółki Eskulap  
ul. Mławska 30  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 59 94

Przy Przychodni. Apteka  
ul. Księdza Lissowskiego 10  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 40 62

DOZ Apteka  
dbam o zdrowie Remedium  
ul. Koszarowa 3  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 35 97

DOZ Apteka dbam  
o zdrowie  
ul. Warszawska 14  
87-500 Rypin  
kom. 800 110 110

Apteka Społeczna  
na Mławskiej  
Grupa Nowa Farmacja  
ul. Mławska 1E  
87-500 Rypin  
tel. 54 236 66 88

Pod Orłem. Apteka  
Spółki Eskulap  
ul. Kilińskiego 7  
87-500 Rypin  
tel. 54 280 20 44

Pod Eskulapem s.c. Apteka.  
Wieczorek B.,  
Zwierzynska I.  
ul. Ogrodowa 36  
87-500 Rypin

Apteka „Przy Szpitalu”  
ul. 3 Maja 2  
87-500 Rypin

## ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16<sup>00</sup> w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie [www.golub-cgd.pl](http://www.golub-cgd.pl)

**NOWOŚĆ!**  
Ogłoszenia  
drobne ze  
zdjęciem!

# Rozwijają umiejętności zawodowe

**GMINA ROGOWO** ▶ Wyjazdy zawodoznawcze to jeden z najlepszych sposobów na poznanie swojego przyszłego miejsca pracy

Uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Nadrożu regularnie korzystają z tej formy nauki. Klasa pierwsza technikum weterynarii odwiedziła gospodarstwo rolne „Kozieławy” państwa Emilii i Krzysztofa Witkowskich. Gospodarstwo specjalizuje się w hodowli kóz ras mlecznych oraz produkcji sera z mleka pochodzącego prosto z udoju.

Podczas spotkania dokładnie omówiono przepisy i obowiązujące pozwolenia z zakresu weterynarii, konieczne do prowadzenia działalności związanej z produkcją serów kozich. Dla uczniów tech-



nikum weterynarii to ciekawe doświadczenie możliwości poznania różnorodnych form działalności

rolniczej i szersze spojrzenie na własną przyszłość po zakończeniu edukacji w szkole.

Z kolei uczniowie technikum mechanizacji rolnictwa i agrotechniki odwiedzili w ramach wyjazdu

zawodoznawczego firmę „Czajkowski uprawa pasowa” w Sołkowie. Młodzież zapoznała się z nowoczesnymi technologiami uprawy gleby oraz poznała produkcję agregatów od momentu projektu do etapu odbioru i wysyłki. Wizyta zawodoznawcza daje możliwość praktycznego poznania zawodu.

Uczniowie mają możliwość zadania pytania osobie, która wykonuje dany zawód i jest ekspertem w danej dziedzinie. Młodzież zdobywa wiedzę oraz informacje związane ze specyfiką danego zawodu.

(AdWo), fot. nadesłane

**Gmina Rogowo**

## Zarzucili sieć, złowili tablety

Sosnowska filia Gminnej Biblioteki Publicznej w Rogowie zakończyła przedsięwzięcie „Sieć na kulturę w podregionie grudziądzkim”. W jego ramach zostali przeszkoleni bibliotekarze, a dzieci z terenu gminy wzięły udział w warsztatach „Korzystanie z cyfrowych usług na zaawansowanym poziomie”.



„Sieć na kulturę w podregionie grudziądzkim” to projekt warszawskiej Fundacji Wspierania Zrównoważonego Rozwoju. Jego celem jest m.in. podniesienie kompetencji cyfrowych dzieci i młodzieży poprzez prowadzenie atrakcyjnych i perspektywicznych warsztatów. Placówki biorące udział w programie są wy-

posażane w sprzęt niezbędny do organizacji zajęć.

Biblioteka w Sosnowie z powodzeniem zakończyła realizację zamierzenia.

– Poza przeszkoleniem bibliotekarzy odbyły się warsztaty dla uczestników prowadzone przez trenerów Fundacji Wspierania Zrównoważonego Rozwoju.

Dzięki uczestnictwu dzieci, jak i zaangażowaniu rodziców, nasza instytucja otrzymała 6 tabletów – wyjaśniają pracownicy książki.

W trakcie zajęć młodzi ludzie poznali wiele pożytecznych i praktycznych zagadnień związanych z wykorzystywaniem narzędzi online. Dowiedzieli się, jakie są dostępne aplikacje umożliwiające składanie wniosków i załatwianie spraw w urzędach, jak zakładać i prowadzić elektroniczne konto bankowe oraz pocztę. Poszerzyli zasób wiadomości związanych z dostępnością usług online. Poznali podstawy cyberbezpieczeństwa i pozbawionego ryzyka nawigowania w sieci.

Projekt był współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa – działanie 3.2 „Innowacyjne rozwiązania na rzecz aktywności cyfrowej”.

(jd), fot. GBP Rogowo

**Gmina Rypin**

## Koncertowali w Borzyminie

11 maja uczniowie Szkoły Podstawowej im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego wysłuchali koncertu Zespołu Celtic Trio w składzie: Agnieszka Snopek, Paweł Szymiczek i Dariusz Goc. Kapela grała tradycyjną muzykę celtycką z regionu Irlandii, Szkocji, hiszpańskiej Galicji i Bretanii.



– Poznaliśmy instrumenty charakterystyczne dla danego regionu m. in. hiszpańskie i szkockie dudy, bretońską bombardę i irlandzki bodhran. Mieliśmy okazję podziwiać tradycyjny strój Szkotów, nauczyć się gry na łyżkach – instrumencie, który znajdziemy w każdym domu, spróbować swoich sił w niezwykle trudnym

cyjnym tańcu w kręgu. Była to niezwykle lekcja uwrażliwiająca nas na piękno muzyki i popularyzująca różnorodność tradycji i kultur. Kto wie, być może artystom udało się zaszczyć w naszych uczniach nową pasję, tym razem do muzyki celtyckiej? – zastanawia polonistka Małgorzata Kuchnicka.

(jd), fot. nadesłane

**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO**

**CRY**

**Redakcja:**  
87-400 Golub-Dobrzyń,  
ul. Dworcowa 4,  
tel. 662 061 331,  
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

**Redaktor naczelny:**

Andrzej Korpalski  
tel. 535 170 961  
a.korpalski@wpr.info.pl

**Dział reklamy i ogłoszeń:**  
tel. 608 688 587  
e-mail: reklama@wpr.info.pl

**Kolportaż prasy:**  
tel. 662 061 331

**Wydawca:**  
WPR Sp. z o.o.  
87-400 Golub-Dobrzyń,  
ul. Dworcowa 4  
(Nakład WPR 4500 egz.)

**Druk:**  
POLSKA PRESS Sp. z o.o.  
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

OGŁOSZENIE

Gmina Rypin zrealizowała projekt pn: "Instalacja ogniw fotowoltaicznych na budynkach szkół i innych obiektach będących własnością Gminy Rypin", dofinansowany z Funduszy Europejskich w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020, działania 3.1. Wspieranie wytwarzania i dystrybucji energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych.

Przedmiotem projektu była dostawa i montaż 11szt. zestawów instalacji fotowoltaicznych na terenie gminy Rypin.

Gmina Rypin uzyskała dofinansowanie w kwocie 639 926,80 zł.

Celem projektu jest zwiększenie udziału energii ze źródeł odnawialnych w produkcji energii w województwie kujawsko-pomorskim, poprzez budowę instalacji fotowoltaicznych do produkcji energii elektrycznej z energii słonecznej.

# Możesz więcej dorobić do emerytury i renty

**REGION** ▶ Od 1 czerwca emeryci, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego oraz renciści będą mogli więcej dorobić do swojego świadczenia. Rosną kwoty graniczne przychodów. Najniższy próg bezpiecznego dorabiania jest wyższy o ponad 168 zł brutto

– Limity dorabiania zmieniają się co trzy miesiące. Ich przekroczenie może spowodować, że ZUS zmniejszy lub zawiesi wypłatę świadczenia, dlatego powinni je śledzić emeryci, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego oraz renciści – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Nowe graniczne kwoty przychodu będą obowiązywać od czerwca 2022 r. do końca sierpnia 2022 r. W porównaniu do poprzedniego kwartału są wyższe, ponieważ wzrosło przeciętne wynagrodzenie w Polsce za I kw 2022 r. W zależności od tego, czy nie przekroczyliśmy pierwszego, czy też drugiego progu limitu możemy zarobić więcej o ok. 168 zł lub 312 zł.

– Aby ZUS nie zmniejszył świadczenia, zarobki nie powinny jednak przekroczyć 70 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w kraju, czyli od czerwca 4364,70 zł brutto. Natomiast, żeby ZUS nie wstrzymał



wypłaty świadczenia, dodatkowy miesięczny przychód nie powinien być wyższy niż 130 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, czyli 8105,80 zł brutto. A jeśli uzyskamy przychód w granicach od 4364,70 zł brutto do 8105,80 zł brutto, to ZUS może zmniejszyć wypłacane świadczenie o kwotę przekrocze-

nia, jednak nie więcej niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia – wyjaśnia rzeczniczka.

Kwota maksymalnego zmniejszenia jest różna dla poszczególnych świadczeń, a od marca br. do lutego 2023 r. wynosi:

- 691,94 zł dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności

do pracy,

- 518,99 zł dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy,

- 588,19 zł dla rent rodzinnych, do których uprawniona jest jedna osoba.

Wysokością przychodów nie muszą przejmować się emeryci, którzy ukończyli powszechny

wiek emerytalny (60 lat dla kobiet, 65 lat dla mężczyzn). Wyjątek od tej zasady stanowią ci emeryci, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego, czyli od marca tego roku do 1338,44 zł brutto. Wówczas, jeżeli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimum to, emerytura będzie wypłacana w niższej kwocie, a więc bez dopłaty do wysokości minimalnej.

Bez ograniczeń mogą również dorabiać niektórzy renciści. Chodzi o osoby, które pobierają renty inwalidów wojennych, inwalidów wojskowych, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową. Ten przywilej dotyczy również rent rodzinnych przysługujących po uprawnionych do tych świadczeń. Zarobkować bez ograniczeń mogą także osoby pobierające rentę rodzinną, która kwotowo jest korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego.

(red), fot. ZUS

## Region

### Kiedy i jak wniosek o postojowe?

Większość przedsiębiorców i osób wykonujących umowy cywilnoprawne już skorzystała ze świadczenia postojowego. Ci, którzy jeszcze tego nie zrobili, a spełniają odpowiednie warunki, wniosek o postojowe mogą złożyć tylko do 16 sierpnia. Wyjątek stanowią branże takie jak np. sprzedaż detaliczna, transportowa, gastronomiczna, kulturalno-rozrywkowa, sportowa czy turystyczna, które czas na złożenie wniosku mają do 23 lipca.



– Przedsiębiorcy i osoby wykonujące umowy cywilnoprawne, którzy odczuli negatywne

skutki występowania w Polsce Covid-19, mogą ubiegać się o świadczenie postojowe jesz-

cze przez 3 miesiące od zakończenia stanu epidemii, a więc do 16 sierpnia. Termin 16 sierpnia

dotyczy wniosków: RSP-D, RSP-DK, RSP-DB, RSP-DD, RSP-DD6, RSP-C, RSP-CZ, RSP-CK, RSP-CD6 – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Inaczej jest w przypadku wniosków o świadczenie postojowe lub ponowne świadczenie postojowe (RSP-DD7), które jest przyznawane na podstawie rozporządzenia z 26 lutego 2021 r. w sprawie wsparcia uczestników obrotu gospodarczego poszkodowanych wskutek pandemii COVID-19.

– Te wnioski mogą być składane do 23 lipca 2022 r. Chodzi o takie branże jak: sprzedaż detaliczna, transportowa, gastronomiczna, kulturalno-rozrywkowa, sportowa, turystyczna, edukacyjna, cateringowa, usługowa, hotelowa, lecznictwo i fizjoterapia, fryzjerstwo i pozostałe zabiegi kosmetyczne, wypożyczanie i dzierżawa, targi, wyroby futrzarskie i pralnictwo, dyskoteki, pokoje zagadek – dodaje rzeczniczka.

Co do zasady postojowe

wynosi 2080 zł, a dla firm na karcie podatkowej, zwolnionych z VAT 1300 zł. Wnioski o wsparcie można złożyć wyłącznie elektronicznie przez Platformę Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. Aby otrzymać środki należy spełnić kilka warunków. Informacje w tej sprawie znajdują się na stronie internetowej ZUS.

Przedsiębiorcy z określonych branż mogli wystąpić o postojowe nawet sześć razy. Do tej pory ZUS wypłacił świadczenie postojowe na kwotę 6,5 mld zł. W województwie kujawsko-pomorskim w ramach postojowego ZUS wypłacił ponad 302,6 mln zł.

Bez zmian pozostaje kwestia rozkładania na raty albo odroczenia terminu płatności bez naliczania opłaty prolongacyjnej oraz możliwość wnioskowania o odstąpienie od pobierania odsetek za zwłokę. Oznacza to, że przedsiębiorcy nadal mogą skorzystać z tych ulg.

(red),  
fot. ZUS

# Mistrzowie muzyki Chopina

**REGION** ▶ 29. Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina dla Dzieci i Młodzieży w Ośrodku Chopinowskim w Szafarni przeszedł już do historii. Tegoroczną edycję wygrali: Dillon Sze-Pui Chan z Australii, Zuzanna Wojdak z Polski, Giulianna Chen z Kanady, Antoni Kleczek z USA



Mikołaj Brzostowicz z Polski w czasie przesłuchań

W dniach 19-22 maja w Szafarni odbył się w 29. Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina dla Dzieci i Młodzieży, którego organizatorem nieprzerwanie jest Ośrodek Chopinowski. Już po raz kolejny do Szafarni przybyli młodzi pianiści z całego świata, którzy mieli okazję nie tylko zaprezentować swoje umiejętności pianistyczne, ale także mogli odwiedzić inspirujące miejsce, w którym przed laty swoje wakacje spędzał młody Fryderyk Chopin.

To niezwykle wydarzenie artystyczne było możliwe dzięki wsparciu wielu instytucji. Konkurs był współfinansowany ze środków ministra kultury i dziedzictwa narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury oraz z budżetu województwa kujawsko-pomorskiego. Konkurs odbywał się pod honorowym patronatem ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego i marszałka województwa kujawsko-pomorskiego Piotra Całbeckiego. Patronował mu także Narodowy Instytut Fryderyka Chopina.

Konkurs poprzedzony był koncertem inauguracyjnym 18 maja, podczas którego z recitalem fortepianowym wystąpił Kamil Pacholec, zdobywca wyróżnienia na XVIII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Przez kolejne 3 dni w Ośrodku Chopinowskim odbywały się przesłuchania konkursowe, w których uczestnicy rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych: do 10., do 13. i do 16. roku życia. Do tegorocznego konkursu zakwalifikowało się aż 55 uczestników z 20 krajów, m. in. Kanady, USA, Węgier, Polski, Chin, Indonezji, Singapuru oraz Ukrainy.

Tradycyjnie w skład międzynarodowego jury wchodził uznani pianiści i pedagodzy. Podczas tej edycji konkursowe zmagania oceniali: prof. Katarzyna Popowa-Zydroń (Akademia Muzyczna im. F. Nowowiejskiego w Bydgoszczy, Polska) – przewodnicząca; prof. Jordi Benseny Plaza (Konserwatorium Muzyczne i Lleidzie, Hiszpania); prof. Ewa Pobłocka (Akademia Muzyczna

im. F. Nowowiejskiego w Bydgoszczy, Polska); prof. HanJu Son (Konserwatorium Muzyczne w Genewie, Korea Południowa); prof. Andrzej Tatarski (Akademia Muzyczna im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu, Polska).

Po zakończeniu przesłuchań wyłoniono 12 laureatów i przyznano 8 wyróżnień. W najstarszej, trzeciej grupie wiekowej przyznano równorzędne nagrody. Oprócz nagród głównych oraz wyróżnień tradycyjnie przyznano również nagrody specjalne, m.in. w postaci koncertów, wydawnictw nutowych i innych upominków.

W niedzielę 22 maja podczas plenerowego koncertu laureatów odbyło się uroczyste podsumowanie oraz wręczenie nagród. Publiczność mogła jeszcze raz wysłuchać wszystkich nagrodzonych pianistów, którzy wykonali wskazane przez jury utwory z repertuaru konkursowego.

Tegoroczna jubileuszowa edycja przyciągnęła do Szafarni miłośników muzyki poważnej. To wypracowana przez 29 lat renomata konkursu sprawia, że do Szafarni co roku, mimo różnic kulturowych czy językowych barier, przyjeżdżają młodzi pianiści z całego świata, których zawsze jednocy jedno – nieustająca pasja do muzyki. To dzięki nim na nowo odżywają miejsca związane z Fryderykiem Chopinem, a Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina dla Dzieci i Młodzieży jest niezmienne jednym z najważniejszych wydarzeń artystycznych w naszym regionie.

**Szymon Wiśniewski,  
fot. Ośrodek Chopinowski  
w Szafarni**

## Nagrodzeni pianiści

### GRUPA I

**I Nagroda:** CHAN Dillon Sze-Pui (Australia/Australia)

**II Nagroda:** PYCH Łucja (Polska/Poland)

**III Nagroda:** GOŚLIŃSKI Szymon (Polska/Poland)

**IV Nagroda:** PROKOPÓW Piotr (Polska/Poland)

**V Nagroda:** ZHAO Aria (USA/USA)

**VI Nagroda:** BRZOSTOWICZ Mikołaj (Polska/Poland)

### Wyróżnienia:

Maria Yermak (Ukraina/Ukraine)

Daniel Zgorzelski (Polska/Poland)

### GRUPA II

**I Nagroda:** (EX AEQUO): WOJDAK Zuzanna (Polska/Poland)

CHEN Giulianna (Kanada/Canada)

**II Nagroda:** nie przyznano

**III Nagroda:** KAUCH Filip (Polska/Poland)

### Wyróżnienia:

Evelina Ania Kleczek (USA/USA)

Adam Znamirovsky (Czechy/Czech Republic)

Eva Wang (Austria/Austria)

### GRUPA III

**Grand Prix** – Antoni Ignacy Kleczek (USA)

**I Nagroda:** KLECZEK Antoni Ignacy (USA/USA)

**II Nagroda:** WANG Ryan (Kanada/Canada)

**III Nagroda:** ROZSONITS Ildikó (Węgry/Hungary)

### Wyróżnienia:

Anna Maria Urzędowska (Polska/Poland)

Kai Rong Toby Tan (Singapur/Singapore)

Zhuoqing Du (Chiny/China)

### Nagrody dodatkowe:

• **Nagroda Konsula Rzeczypospolitej Polskiej w Nawarze, kraju Basków i La Rioja Angela Tellechea Goyena dla najlepszego Polaka** – Łucja Pych (Polska)

• **Nagroda Fundacji Chopin w Ogrodzie Sztuk (koncert w Ośrodku Chopinowskim w Szafarni)** – Szymon Gośliński (Polska), Zuzanna Wojdak (Polska), Filip Kauch (Polska)

• **Nagroda Dyrektora Teatru Wielkiego w Łodzi Dariusza Stachury (koncert w siedzibie Teatru)** – Anna Maria Urzędowska (Polska)

• **Nagroda Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina (koncert w Żelazowej Woli)** – Zhuoqing Du (Chiny), Zuzanna Wojdak (Polska), Filip Kauch (Polska)

• **Dyrektora Ośrodka Chopinowskiego w Szafarni (koncert w Ośrodku Chopinowskim w Szafarni)** – Antoni Ignacy Kleczek (USA)

• **Nagroda Fundacji im. Györgya Ferenczygo w Budapeszcie za najlepsze wykonanie mazurków Fryderyka Chopina** – Zuzanna Wojdak (Polska), Antoni Ignacy Kleczek (USA)

• **Nagroda Fundacji im. Györgya Ferenczygo w Budapeszcie (zaproszenie na Węgry)** – Antoni Ignacy Kleczek (USA), Evelina Ania Kleczek (USA), Zuzanna Wojdak (Polska)



Uczestnicy konkursu przyjechali z 20 krajów m. in. Kanady, USA, Węgier, Chin, Indonezji, Singapuru, Ukrainy, Turcji i Polski



Nagrodę odbiera Ildikó Rozsonits z Węgier

# Lech wciąż przegrywa

**PIŁKA NOŻNA** ▶ Tydzień temu pisaliśmy o równi pochyłej piłkarzy rypińskiego Lecha, mając nadzieję, że po kolejnym meczu zaczną wychodzić na prostą. Niestety zamiast tego jest jeszcze bardziej stromo. Przepaść raczej nie grozi, ale dobrze też nie jest...

Lehici przegrali poprzednie trzy mecze z rzędu i o dobrym starcie rundy wiosennej kibice w Rypinie już nie pamiętają. Przelaniem mógł być mecz w Izbicy Kujawskiej, ale stało się inaczej. Jedyna ciekawostka jest taka, że spotkanie rozegrano nietypowo, bo już w miniony czwartek. Lech Rypin na mecz do Izbicy Kuj. pojechał w bardzo okrojonym składzie. W protokole meczowym było tylko 14 zawodników. Wielu piłkarzy cały czas leczy kontuzje, ale nie może to być wytłumaczeniem słabej gry.

W 13. minucie pierwszy strzał wysoko nad naszą bramkę oddał gracz Kujawianki. W 17. minucie groźny strzał Pawła Lewandowskiego z trudem obronił bramkarz gospodarzy. Trzy minuty później ponownie próbował Lewandowski, trafił jednak prosto w bramkarza rywali. W 27. minucie meczu po strzale Śmigrodzkiego mogliśmy prowadzić, ale bramkarz obronił



to uderzenie. W 38. minucie po kontrze Lecha Śmigrodzki nie wykorzystał idealnej okazji do zdobycia gola. Golkeeper Kujawianki obronił jego strzał. W 42. minucie groźny strzał głową miejscowych przeleciał nad naszą bramką. Do przerwy było 0:0.

Niestety druga połowa to dramat naszego zespołu. W 49. minucie Wiśniewski obronił jeszcze groźny strzał zawodnika Kujawianki. Dwie minuty później było jednak 1:0. W 56. minucie przegrywaliśmy już 2:0 po kontrze Izbicy. Chwilę później Rybka z rzutu wolnego trafił

w poprzeczkę. W 70. minucie w poprzeczkę trafił tym razem gracz miejscowych. Pięć minut później było już 3:0 dla gospodarzy. W 81. minucie padł kolejny gol i było 4:0. Gra Lecha w II połowie po stracie gola totalnie się posypała i pogrom stał się faktem.

Kolejny mecz w Rypinie, z Chemikiem Bydgoszcz, już w sobotę od godz. 17.00. Zadanie przed naszą drużyną ciężkie, bo rywal zajmuje 3. miejsce w tabeli czwartej ligi. Lech z 39 punktami spadł na ósme miejsce i zamiast marzyć o podium, musi oglądać się za siebie, by nie wypaść poza dziesiątkę. Nasi piłkarze w 28 kolejkach wygrali 11 razy, tyle samo meczów przegrywając i 6 remisując. Dla kibiców, w roku 100-lecia klubu, taki bilans zapewne nie jest satysfakcjonujący. Czy nasi go poprawią? Oby. O tym w kolejnym CRY.

Kujawianka Izbica Kujawska – Lech Rypin 4:0 (0:0)

Skład: Ł. Wiśniewski – Banaśiak, Rybka, Dąbrowski (Listkowski), Oręadowski, Śmigrodzki, Czachorowski, Moszczyński, Lewandowski, P. Lewandowski (Małkowski), M. Trędewicz.

(ak),

fot. archiwum



## Piłka nożna

# Grot rządzi w powiecie

W rundzie jesiennej był remis 2:2. Teraz Grot Kowalki pokonał Skrwę Skrwilno 4:0. Widać więc, kto rządzi w powiecie rypińskim na poziomie A-klasy.

Derby są tym, co kibice piłkarzy lubią najbardziej. A że mamy w A-klasie dwie drużyny z powiatu rypińskiego, takie mecze zdarzają się tylko dwa razy w roku. Ostatnio lepszą passę miała Skrwka, która wygrała cztery mecze z rzędu, z tym potyczki z faworytami do awansu: GKS-em Fabianki i Wiślaninem Bobrowniki. Grot częściej wiosną przegrywał niż wygrywał, a poprzednio dostał piątkę od Wiślanina. Faworytem była więc Skrwka...

A, że na derby każdy mobilizuje się podwójnie, doszło do niespo-

dzianki. I nie chodzi nawet o wygraną Grotu, w końcu grał u siebie, a o rozmiary sukcesu. Po dwóch golach Laskowskiego, jednym Pawelca i Lewandowskiego piłkarze z Kowalk zwyciężyli aż 4:0, dobitnie pokazując swoją wyższość.

Dzięki temu Grot wyprzedza Skrwę, jest ósmy, ma na koncie 27 punktów. Skrwka z 24 punktami jest dziesiąta. W najbliższą sobotę Skrwka podejmie Lecha Dobrego (początek o godz. 16.00), Grot pauzuje.

Grot Kowalki – Skrwka Skrwilno 4:0

Bramki: Laskowski 2, Pawelec,

Lewandowski

Skład Grotu: Oręadowski – Marzynowski, Pawłowski, Pietrkiewicz, Klimek, Lewandowski B., Żaba, Litwin, Laskowski, Lewandowski K., Pawlec. Rezerwa: Jadczak, Gutkowski, Malinowski, Majos.

Skład Skrwy: Dębski – Cichorek M., Pikalski, Manelski J., Konic, Sieklicki, Błachewicz P., Detmer B. Błachewicz S., Budka, Narewski. Rezerwa: Fałdowski P., Nowatkowski, Fałdowski J., Smółczyński, Detmer M., Kolczyński, Obarowski.

(ak), fot. archiwum

